

Zapowiedź epoki lodowcowej przez Rosjan to bzdura?

23 lipca 2015

Rosyjscy naukowcy od dawna twierdza, że Ziemi nie grozi żadne globalne ocieplenie, a wręcz przeciwnie – epoka lodowcowa, która będzie naturalną konsekwencją okresu uspokojenia aktywności słonecznej, który obserwujemy od lat. Okazuje się, że NASA ma zdanie zupełnie odrębne i według jej specjalistów Rosjanie są w błędzie.

Głównym krytykiem tez rosyjskich naukowców jest klimatolog z Goddard Institute for Space Studies, Gavin Schmidt. Stwierdził on, że sugestia, że już za 15 lat nadejdzie nowa epoka lodowcowa to „kompletna bzdura”. Amerykański uczony dowodzi, że wszystkie te interpretacje, nie mają uzasadnienia, a rok 2014 był najgorętszym zarówno zimą jak i latem.

Przypomnijmy, że podczas spotkania w walijskim mieście Llandudno, profesor Walentyna Żarkowa (Валентина Жаркова) z Northumbria University przedstawiła wyniki badań swoich i innych rosyjskich uczonych, z których wynika, że czeka nas specjalny cykl słoneczny, który zmniejszy aktywność naszej gwiazdy do minimum. Ekspert NASA przyznał, że rzeczywiście istnieje pewien wpływ Słońca na ziemski klimat, ale jego zdaniem jest on na tyle mały, że wahania aktywności słonecznej nie są czynnikiem dominującym w jego kształtowaniu.

NASA od początku wspiera teorię globalnego ocieplenia. Amerykańska agencja kosmiczna dostarczyła licznych danych, które były często wykorzystywane przez naukowców pracujących dla IPCC (Międzyrządowy Panel ds Zmian Klimatu przy ONZ). Trudno aby teraz eksperci z USA przyznali, że nic nie rozumieją z cykli kształtujących klimat na naszej planecie. Z pewnością ten spór naukowy będzie trwał do czasu, aż hipoteza o epoce lodowcowej, lub rzekomym ociepleniu, zostanie

zweryfikowana empirycznie.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl